



POLSKI ZWIĄZEK PRODUCENTÓW ROŚLIN ZBOŻOWYCH

Radzików, 05-870 Błonie, lab. II p. 86 tel. 22 7 33 46 16,

502 25 78 74, fax 22 733 46 15, e-mail: pzpz@ihar.edu.pl www.pzprz.pl

Radzików, 21 kwietnia 2020 r.

L.Dz. 11/2020

Sz. P. Janusz Wojciechowski

Komisarz UE ds. rolnictwa

Stenogramy Poni Komisarzu

Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych zwraca się z prośbą o wsparcie działań naszej organizacji zmierzających do wprowadzenia stałych zmian lub czasowych odstępstw w przepisach dotyczących obowiązku tzw. zazieleniania (rozporządzenie UE 639/2014), a konkretnie tych zakazujących stosowania środków ochrony roślin na obszarach produkcyjnych EFA.

Od 2015 roku rolnicy posiadający powyżej 15 ha gruntów ornych zobowiązani są do spełnienia wymogów związanych z zazielenieniem, tj. 5% tego obszaru musi być utrzymywana jako proekologiczna (EFA). Najprostszym i najpopularniejszym sposobem wywiązania się z tego obowiązku do tej pory było sianie roślin strączkowych. Niestety, od 2018 r. we wszystkich krajach członkowskich obowiązywać zaczęły zmiany w zakresie zazieleniania – wprowadzono bowiem zakaz stosowania środków ochrony roślin na obszarach produkcyjnych EFA, tj. ugorach, międzyplonach, pasach gruntów kwalifikujących się do płatności wzdłuż obrzeży lasu, na których prowadzona jest produkcja oraz uprawach wiążących azot (rośliny strączkowe).

O ile w przypadku pierwszych trzech grup upraw zakaz stosowania herbicydów nie ma większego znaczenia, bo i tak nie są w tych przypadkach stosowane, o tyle uprawa roślin wiążących azot bez wspomaganie środkami ochrony roślin jest przez ten zakaz znacznie utrudniona. Rośliny strączkowe z uwagi na ich powolny wzrost, ulegają znacznemu zachwaszczeniu co uniemożliwia osiągnięcie plonu w odpowiedniej ilości oraz dobrego jakościowo. Wątpliwe są także w tej sytuacji ich korzyści dla środowiska, gdyż słabe rośliny nie spełniają należycie swojej funkcji tj. wiązania azotu. Zachwaszczone pole nie nadaje się również na tzw. zielony nawóz, gdyż po przeoraniu do gleby trafiają nasiona chwastów, co nie służy kolejnym uprawom.

Dlatego Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych prosi o pilne przeanalizowanie możliwości zmierzających do wydania zgody na stosowanie herbicydów w uprawie roślin bobowatych w naszym kraju, uprawianych w ramach EFA.

Obecnie – zachwaszczone uprawy strączkowych w ramach EFA – są bardzo dużym problemem w gospodarstwach, postrzeganym przez rolników jako zwykłe marnotrawstwo sił i środków. Tymczasem plon w odpowiedniej ilości oraz dobry jakościowo – pozyskany od roślin bobowatych, które wygrały walkę z chwastami dzięki zastosowanym sor, byłby – w opinii Związku - doskonałym uzupełnieniem krajowego bilansu białkowego, a tym samym działania te świetnie wpisałyby się w priorytetowy

program Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Polsce, którego głównym celem jest, jak wiemy, ograniczenie deficytu białka paszowego poprzez rozwój sektora roślin wysokobiałkowych. Możliwość zastosowania przynajmniej jednego zabiegu herbicydowego w uprawach prowadzonych w ramach obowiązkowego zazielenienia przyniosłaby więc korzyść gospodarczą nie tylko samym rolnikom, ale też krajowym paszarniom, które poszukują rodzimego białka.

Panie Komisarzu, nie stać nas na takie marnotrawstwo, zwłaszcza w obecnej, trudnej gospodarczo sytuacji, w jakiej znalazł się nasz kraj dotknięty epidemią koronawirusa. Mamy nadzieję, że wniosek PZPRZ w kwestii umożliwienia zastosowania zabiegów herbicydowych w uprawie roślin strączkowych w ramach EFA spotka się z Pana aprobatą.

Z poważaniem

Stanisław Kacperczyk

Prezes Zarządu

